

Gadomski, Henryk

Muzyczne zainteresowania Adama Chętnika

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 7, 34-39

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZYCZNE ZAINTERESOWANIA ADAMA CHĘTNIKA

Niniejszy szkic jest próbą ukazania Adama Chętnika jako muzyka i badacza folkloru muzycznego w kontekście jego bogatej działalności społecznej i publicystycznej, dotyczącej wszystkich możliwych tematów związanych z kulturą i historią regionu kurpiowskiego.

Wyjątkowo mozolna była droga chłopskiego syna z wielodzietnej rodziny do stopnia naukowego doktora i docentury w czasach burzliwych i trudnych zarazem. W Nowogrodzie ukończył szkołę elementarną, czteroklasowe Państwowe Gimnazjum w Łomży, Wyższe Kursy Pedagogiczne i Wyższe Kursy Naukowe w Warszawie. Następnie, po długiej przerwie w nauce wypełnionej pracą publicystyczną i etnograficzną, rozpoczął studia etnograficzne w Uniwersytecie Warszawskim (1928-1930), kontynuowane na tajnych kompletach w czasie II wojny światowej zakończone doktoratem i habilitacją w 1946 r.

A wykształcenie muzyczne? Nigdy nie było ono systematyczne i zorganizowane. Nie istniało wówczas zorganizowane szkolnictwo muzyczne szczebla podstawowego czy średniego ani w najbliższej Łomży, ani w sąsiednich, większych miastach. Wzrastał w atmosferze rodzinnego domu, w którym muzyka odgrywała bardzo ważną rolę. Ojciec Adama — Wincenty, był nie tylko znanym i cenionym w okolicy skrzypkiem, ale także sam wytwarzał w pełni wartościowe instrumenty strunowe, a zwłaszcza skrzypce i basetle. Wyrabiał ponadto w swej pracowni wiele innych instrumentów ludowych, jak: fujarki, klarnety, ligawki, „diable skrzypce”. Umiejętności te posiadał wkrótce najstarszy z jego dwanaściorga dzieci — Adam, który po latach tak wspominał: „... nie tylko lubiłem muzykę, ale będąc w młodych latach grajkim weselnym i wioskowym, miałem sposobność poznania nie tylko melodii, ale i przeróżnych instrumentów muzycznych (...) Niektóre sam naprawiałem i robiłem tak jak mój ojciec...”¹

Niewielkie dochody z grania na zabawach i weselach, a także ze sprzedaży instrumentów, zasilaly rodzinną kasę, a działalność ta była nie tylko przyjemnością ale i koniecznością.

Nie bez znaczenia dla muzycznego kształcenia miała kilkumiesięczna praca u organisty w Łomży. Być może wtedy poznał zapis nutowy i nabył umiejętność zapisywania prostych melodii, tak bardzo potrzebną w dokumentowaniu folkloru muzycznego. Zapewne niejednokrotnie korzystał także z wiedzy i wskazówek miejscowego organisty Wiktora Krajewskiego oraz nauczycieli muzyki w Łomży — Józefa Witczaka i A. Jasińskiego.

Zorganizował spośród rówieśników zespół instrumentalny, który stanowił nie tylko wsparcie finansowe dla młodego Adama, ale był także formą samokształcenia muzycznego. W oparciu o ten zespół organizował przedstawienia o treści patriotyczno-religijnej, jak jasełka, obchód Herodów, straż grobu.

Nadrzędnym celem, jaki sobie uświadomił w okresie studiów i pracy w Warszawie po roku 1908, było odkrywanie przeszłości Kurpiów w celu budowy lepszej przyszłości. Program muzealny, który formułował od początku swej regionalnej działalności naukowo-muzealniczej był jasny. Muzeum powinno spełnić rolę dydaktyczno-wychowawczą, głównie dla młodzieży szkolnej — miało ono „ułatwić naukę szkołom miejscowym i okolicznym, wiązać młodzież z terenem i ziemią polską”².

Jak ważna dla Chętnika była funkcja dydaktyczna muzeum świadczy fakt zorganizowania przy Muzeum w Nowogrodzie regionalnego zespołu pieśni i tańca. Oczywiście A. Chętnik był nie tylko jego twórcą, ale także reżyserem widowisk i członkiem kapeli. W zależności od potrzeby grał na skrzypcach, harmonii i flecie. Był także prezydentem narządzi dźwiękowych³, a także instrumentów nie wchodzących w skład kapeli kurpiowskiej. Jego zespół wystąpił w 25-osobowym składzie, z chórem i kapelą, w czasie uroczystego otwarcia muzeum w 1927 r. Dawał też liczne występy i widowiska z tańcami regionalnymi nie tylko w Nowogrodzie, ale i w wielu miastach: Ostrołęce, Łomży, Płocku, Białymstoku, Warszawie.

Muzyczne zainteresowania A. Chętnika nie ograniczały się do przygotowywania programów dla zespołu folklorystycznego. Zbierał także pieśni śpiewane na Kurpiach. Zachęcał go do tej pracy i udzielał wskazówek prof. dr Adolf Chybiński — kierownik Instytutu Muzykologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Część pieśni opublikowano za życia lub po śmierci autora. Są to:

- 8 pieśni (spośród 33 w maszynopisie) w „Życie puszczańskie Kurpiów”⁴
- 12 kolęd w „12 dawnych kolęd”⁵
- 4 pieśni i 1 taniec (polka „magierka”) w „Spław na Narwi”⁶
- 7 pieśni w „Obrazki sceniczne i piosenki kurpiowskie”⁷

Wyboru 8, spośród 33 pieśni, w tym 30 z melodiami zawartych w rozdziale „Pieśni i melodie łowiecko-strzeleckie i historyczno-wojackie” dokonał współczesny entomuzykolog, znawca muzycznego folkloru Kurpiów, dr Jan Stęszewski. Tak uzasadnił swój wybór: „Zaledwie w paru przypadkach istnieją poszlaki ich (pieśni — przyp. H.G.) związku ze stylistycznymi cechami folkloru regionu, większość z nich była już publikowana (niekiedy wielokrotnie przez samego autora) Ponadto część z nich nie wiąże się z grupą tematyczną. Z tych powodów wydajemy zaledwie 8 pieśni”⁸.

Zamieszczone pieśni zawierały wymagane podstawowe adnotacje o informatorze i miejscu pochodzenia. Podzielając uwagę dr J. Stęszewskiego, dotyczącą niewielkiego związku zamieszczonych pieśni ze stylistycznymi cechami folkloru kurpiowskiego, dodajemy także zastrzeżenie co do zapisu tekstu pieśni — obok zwrotów gwarowych zapisanych fonetycznie, są zwroty nie gwarowe zapisane w języku literackim.

Znacznie większą wartość dokumentacyjną i artystyczną mają kolędy „12 kolęd na Mazurach i Kurpiach śpiewanych”. W przedmowie autor stwierdził: „Melodie do kolęd dałem takie, jakie słyszałem lub notowałem dawnymi laty wśród śpiewaków i kolędników wiejskich, a więc nieco inne od tych, co w śpiewnikach”⁹.

Każda z kolęd posiada nie tylko informacje o miejscowościach, w których jest szczególnie popularna, ale i charakterystykę co do okoliczności i sposobu wykonania. Na szczególną uwagę zasługują te, w których autor podał także wersję gwarową (kurpiowską) zapisaną fonetycznie. Są to: „Szczęśliwe Betlejem...” i „Poszedł Maciek

po kolędzie...". Warto dodać, że obie, a zwłaszcza pierwsza z nich, są i dziś bardzo popularne w parafiach kurpiowskich (Kadzidło, Myszyniec). Inna z kolęd — „W dzień Bożego Narodzenia” wyróżnia się wyjątkowo dużą ilością zwrotek (47) i może być — jak pisze autor — źródłem informacji o „ptakach zamieszkujących puszcze”, a na pewno wiedzy samego autora na ten temat. Osobliwością w zbiorze jest kolęda „Do nóg Twoich się zbliżamy...” Sam autor tak ją scharakteryzował: „Kolęda ta dziś nie śpiewana, nie ma jej już w śpiewnikach, melodię mało kto pamięta, chyba ze starszych śpiewaków. Lubiana była po miasteczkach i na szlache łomżyńskiej, jako że posiada dużo zwrotek w obcych językach, nawet po łacinie, a ten i ów lubił choć w kolędzie popisać się cudzoziemszczyzną. Po wsiach nie lubili zbytnio języka sobie łamać”¹⁰.

Dużą wartość dokumentacyjną ma praca Adama Chętnika „Splaw na Narwi. Tratwy, Oryle-Orylka”. Wśród dwunastu rozdziałów wyczerpujących zagadnienie związane z ważnym w przeszłości i ciekawym zajęciem, jakim było flisactwo, jest też rozdział zatytułowany „Folklor”. Do interesujących, bardziej ze względu na tekst niż melodię, należą zamieszczone w nim 4 wielozwrotkowe ballady. Ich pierwsze zwroty melodyczne pojawiają się też w pieśniach znanych na Puszczy, utrwalonych także w zbiorach ks. W. Skierkowskiego. U Chętnika były one jednak „ogładzone”, pozbawione charakterystycznych wykonawczych manier zdobniczych, przez to są mniej wiarygodnym dokumentem.

Spśród dokonanych przez A. Chętnika i publikowanych zapisów nutowych korzystnie wyróżniają się pieśni zawarte we wspomnianej wcześniej publikacji „Obrazki sceniczne i piosenki kurpiowskie”. Nie budzi zastrzeżeń zarówno gwarowy zapis tekstu jak i melodii. Dodajmy, że zamieszczone tam pieśni i przyśpiewki taneczne należą do bardziej rozpowszechnionych wątków i to nie tylko na Kurpiach (na przykład „Nosila ja kąkolu...”, „Oj, świeci nisiażd...”)

Bogata twórczość naukowa i publicystyczna A. Chętnika, obejmująca ponad pięćdziesiąt prac, dotyczy wszystkich możliwych tematów związanych z kulturą i historią regionu. Niewątpliwie jedną z najcenniejszych jest praca wydana pośmiertnie pod tytułem „Instrumenty muzyczne na Kurpiach i Mazurach”. Zapoczątkowana w 1906 roku, ukończona została w 1946. W tymże roku A. Chętnik doktoryzował się w Uniwersytecie Poznańskim przedkładając dwie prace: „Instrumenty muzyczne kurpiowsko-mazurskie” i „Pożywienie Kurpiów”. Długi okres, w którym gromadził materiały, notatki, rysunki i same instrumenty do muzeum w rodzinnym Nowogrodzie, pozwolił mu na gruntowne zbadanie całokształtu zagadnień związanych z instrumentarium kurpiowskim. W pracy tej, bogato ilustrowanej¹¹, są nie tylko opisy instrumentów w ścisłym tego słowa znaczeniu, czyli przyrządów służących do muzykowania, budowanych z myślą o tej funkcji, lecz również opisy i ilustracje narzędzi dźwiękowych będących zabawkami dźwiękowymi czy narzędziami sygnalizacyjnymi. Słusznie zauważył autor, że praca ta: „w wielu wypadkach może być nie tylko źródłem badań dla naukowców ale i podręcznikiem do wyrobu niektórych dawnych instrumentów”¹².

Zaufanie do opisów instrumentów wzbogacanych szczegółowymi ilustracjami wzmacnia fakt, że A. Chętnik, tak jak jego ojciec, grał na wielu instrumentach a ponadto niektóre z nich robił sam.

Instrumenty wchodzące w skład kapel kurpiowskich w czasach Chętnika (skrzypce, harmonia pedałowa czy ręczna, bębenek) pochodziły najczęściej ze znanych warsztatów lutniczych czy fabryk instrumentów i nie różniły się od innych, na których grali instrumentalisci zawodowi. Jest jednakże, a właściwie był, instrument, który wyróżniał instrumentarium ludowe kurpiowsko-mazurskie. Były to „Diable skrzypce” (albo „ciorcie skrzypki”).

„Diable skrzypce” — pisze autor — były instrumentem służącym do podtrzymywania taktu do akompaniamentu, jak później basetla. (...) grać na nich było bardzo trudno — trzeba mieć nadzwyczaj delikatny słuch muzyczny i wyczucie odpowiednie w palcach lewej ręki, którymi uzyskuje się każdy dźwięk osobno, pokręcając stale szpulę”¹³.

Dodajmy, że Chętnik grał na tym instrumencie.

Do badań i dokumentacji folkloru kurpiowskiego zachęcał Chętnika wybitny muzykolog prof. Adolf Chybiński. „On też (prof. A. Chybiński — przyp. H.G.) dopominał się pisemnie, by moje prace naukowo-regionalne były prędzej drukowane”¹⁴.

Tenże profesor A. Chybiński zachęcał i udzielał cennych rad innemu zasłużonemu badaczowi kurpiowskiej muzyki ludowej — ks. Władysławowi Skierkowskiemu. Adam Chętnik i ks. Władysław Skierkowski byli rówieśnikami. Ksiądz Skierkowski, choć nie był Kurpiem z pochodzenia, od 1913 roku, kiedy był wikariuszem w Myszyncu stale powracał na te tereny (aż do 1939 r.) spisując melodie i teksty pieśni kurpiowskich. Część bogatego, liczącego ponad 2200 pieśni zbioru, opublikowało Towarzystwo Naukowe Płockie w czterech zeszytach w latach 1928-1933 pod tytułem „Puszcza kurpiowska w pieśni”. Adam Chętnik w tym samym czasie i na tym samym terenie prowadził etnograficzne badania połączone ze zbieraniem eksponatów materialnej sztuki Kurpiów i niejako przy okazji zapisywał pieśni i melodie kurpiowskie. Okazji do spotkań, przypadkowych i zamierzonych, A. Chętnika i ks. W. Skierkowskiego było wiele, tym bardziej, że obaj byli członkami Towarzystwa Naukowego Płockiego, gdzie wygłaszali referaty naukowe i komunikaty z badań. Ponadto Chętnik był kierownikiem Stacji Badań Naukowych Dorzecza Narwi organizacyjnie podporządkowanej Towarzystwu Naukowemu Płockiemu. Jednak, na podstawie zachowanych dokumentów, trudno powiedzieć czy obaj, zasłużeńi dla kultury kurpiowskiej badacze, spotkali się i przyjaźnili.

Wśród wielu entuzjastycznych recenzji sztuki regionalnej „Wesele na Kurpiach” Ks. Władysława Skierkowskiego w reżyserii T. Skarżyńskiego wystawionej przez Teatr Płocki w Warszawie latem 1928 r., A. Chętnika jest wyjątkowa¹⁵. Krytyczne uwagi dotyczące tańców kurpiowskich, gwary, a także innych szczegółów są przekonywująco uzasadnione choć nie budzą wątpliwości znającego obrzęd weselny na Kurpiach, to nie mogły wywołać entuzjazmu autora i reżysera. Uwagi recenzenta, zwłaszcza dotyczące tańców i gwary, uczynione niejako na marginesie recenzji, są bardzo trafne i świadczą o dużej wiedzy autora na ten temat.

Muzyczne zainteresowania Adama Chętnika, choć nie najważniejsze są, jednak znaczące. Jawi się jako muzyk amator grający na wielu instrumentach (skrzypce, harmonia, basetla, skrzypce diabelskie), twórca i reżyser zespołu pieśni i tańca, lutnik (budujący skrzypce i basetle), dokumentalista i propagator muzycznego folkloru

Kurpiów. Jednak ze wszystkich tych dokonań najcenniejsza jest praca „Instrumenty muzyczne na Kurpiach i Mazurach”, będąca obszernym monograficznym opracowaniem instrumentarium kurpiowskiego. Pisząc ją miał nadzieję, że: „... gdy kraj nasz dojdzie po przebytych nieszczęściach do równowagi gospodarczej, zamożności, oświaty powszechnej, to życie na wsi, kulturalne i towarzyskie, zacznie się dźwigać, lud zapagnie godziwej rozrywki, muzyki i tańca, a wtedy, przy pewnej pomocy, zachętach i wskazówkach, zwróci się w stronę zapomnianych częściowo instrumentów, melodii i tego wszystkiego, co ojcowie i dziadowie mieli i pielęgnowali w duszach jako rzeczy swoje najlepsze i najmiłsze, do naszego życia, warunków i charakteru przystosowane”¹⁶.

PRZYPISY

1. A. Chętnik, *Instrumenty muzyczne na Kurpiach i mazurach*, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1983, s. 4 (Tytuł w maszynopisie — „Instrumenty muzyczne kurpiowsko-mazurskie”).
2. A. Chętnik, *Muzeum w Nowogrodzie, wspomnienia, plany, wysiłki, refleksje. Na 25 lecie zapoczątkowania zbiorów nowogrodzkich 1909-1934*, Nowogród n. Narwią 1934.
3. Mianem narzędzi dźwiękowych określane są przyrządy, które wytwarza się i użytkuje nie po to, by na nich grać.
4. A. Chętnik, *Życie puszczańskie Kurpiów*, LSW, Warszawa 1971, s. 162-169.
5. A. Chętnik, *12 dawnych kolęd na Mazurach i Kurpiach śpiewanych*, Nowogród pod Łomżą 1936, „Czytelnia Nadnarwiańska”.
6. A. Chętnik, *Splaw na Narwi. Tratwy, oryle i orylka. Studium etnograficzne z muzyką i 82 ilustracjami*, Warszawa 1935, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, Instytut Popierania Nauki.
7. A. Chętnik, *Obrazki sceniczne i piosenki kurpiowskie*, Nowogród pod Łomżą 1937, „Czytelnia Nadnarwiańska”.
8. A. Chętnik, *Życie puszczańskie ...*, op.cit., s. 160.
9. A. Chętnik, *12 dawnych kolęd...*, op.cit., s. 6.
10. Ibidem, s. 40.
11. Spośród 215 ilustracji (rysunki, fotografie) zdecydowaną większość wykonał sam A. Chętnik.
12. A. Chętnik, *Instrumenty muzyczne...*, op.cit., s. 5.
13. Ibidem, s. 90-91.
14. Ibidem, s. 5.
15. A. Chętnik, *Wesele na Kurpiach*, (recenzja), „Ziemia” R. 13, 1928, nr 14, s. 219-221.
16. A. Chętnik, *Instrumenty muzyczne...*, op.cit., s. 4.

WYKAZ PIEŚNI ZAWARTYCH W OMAWIANYCH PUBLIKACJACH

I. „Życie puszczańskie Kurpiów”

1. *Posed nas pan na łowy*
2. *Pojechał myśliwy z rana na zające*
3. *Pod Pultuskim*
4. *I z nad Wisły i z nad Niemna*
5. *Cerwona róża zaksciała*
6. *Tysiąc dziewięćset piętnasty rok*
7. *A nasa wieś Gietki*
8. *Hej ptasku w lasku, co wszystko spokojis*

II. „Dwanaście dawnych kolęd na Mazurach i Kurpiach śpiewanych”

1. *Dzieciątko się narodziło*
2. *Powstań Dawidzie*
3. *Hej nam hej!*
4. *Z narodzenia Pana*
5. *A Mazurek wlaź w kapturek*
6. *Kto był smutny, dziś wesoty*
7. *Szczęśliwe Betlejem*
8. *W dzień Bożego Narodzenia*
9. *Zbawiciel się nam narodzi*
10. *Pasty się owce pod borem*
11. *Do nóg Twoich się zbliżamy*
12. *Poszedł Maciek po kolędzie*

III. „Splaw na Narwi”

1. *Powiedz mi powiedz*
2. *Jadzie jasio od Torunia*
3. *Dumka orylska*
4. *Ej idzie idzie słonko nad zachodem*
5. *Polka „magierka” (bez tekstu)*

IV. „Obrazki sceniczne i piosenki kurpiowskie (do urządzania wieczorów i widowisk regionalnych)”

1. *Posed raz pan na łowy*
2. *Hej bracia łza, łzą goni*
3. *Nasiata ja kąkolu*
4. *Oj, świeci nieśiąc na niebież*
5. *Zdredziuleś me Jaśku*
6. *Konik*
7. *Chtop do roli*